



Biuletyn parafii  
p.w. św. Katarzyny Aleksandryjskiej  
w Brodnicy  
Numer 5(177) 2015 1.02.2015

## WIADOMOŚCI Z FARY

### Dorastanie do bycia darem

Wychowanie w rodzinie, według pedagogii Ewangelii, oznacza, że największym marzeniem rodziców jest wspólne z dziećmi dorastanie do świętości. Być rodzicem to proponować dzieciom – a najpierw samemu sobie! – optymalną, czyli ewangeliczną drogę życia.

Jan Paweł II wielokrotnie przypominał chrześcijańskim rodzicom o tym, by wspierali swe dzieci na drodze dorastania do powołania. „Pragnę zwrócić się do was, rodzice chrześcijańscy, aby zachęcić was, byście byli blisko waszych synów i córek. Nie pozostawiajcie ich samotnych w obliczu wielkich decyzji wieku dorastania. Pomóżcie im, by nie ulegli pokusie szukania jedynie dobrobytu materialnego i kierujcie ich ku prawdziwej radości, tej duchowej?”

Jan Paweł II podkreślał jakże ważny fakt, że „rodziny odgrywają rolę decydującą o przyszłości powołań. Świętość miłości małżeńskiej, harmonia życia rodzinnego, duch wiary w rozwiązywaniu codziennych problemów życia, otwartość na innych, zwłaszcza na biednych, uczestnictwo w życiu wspólnoty wierzących, stanowią właściwe środowisko dla odkrywania Bożego powołania i dla jego wielkodusznej realizacji ze strony dzieci”.

To właśnie w rodzinie młodzi ludzie powinni odkryć, że każdy z nich jest powołany do wielkiej miłości niezależnie od tego, czy będzie ją realizował jako świecki, czy też jako osoba duchowna. Rodziny, w których młodzi doświadczają tego, że są nieodwołalnie kochani i w których uczą się nieodwołalnie kochać, stają się urodzajną glebą powołań. Istotnym zadaniem rodziców jest upewnianie dorastających dzieci o tym, że życie jest darem, który z samej swej natury jest zaproszeniem do tego, by stać się darem ofiarowanym.

Rolą rodziców jest wyjaśnianie, że miłość do Boga i do bliźniego oznacza pełnię rozwoju człowieka i prowadzi do trwałej radości. Równie ważnym zadaniem rodziców jest pomaganie synom i córkom, by stawali się zdolni do podjęcia decyzji na całe życie, a nie tylko do krótkoterminowych zobowiązań, opartych na chwilowym zapale czy na zauroczeniu.

Wzorem do naśladowania dla wszystkich rodziców jest postawa św. Andrzeja Apostoła, który przyprowadza do Chrystusa swego brata. Andrzej nie domyśla się nawet, jak niezwykle powołanie otrzyma Piotr od Jezusa. Podobnie rodzice powinni wskazywać na Chrystusa i z cierpliwością przyprowadzać do Niego swoje dzieci. A wtedy ze zdumieniem przekonają się, że ich dzieci odkryją powołania przewyższające najśmielsze oczekiwania rodziców.

Aby rodzice mogli pomagać dzieciom w trafnym odkryciu i w dojrzałej realizacji otrzymanego powołania, sami potrzebują stałego wzrostu w dojrzałości i budowania coraz bardziej pogłębionej więzi z Chrystusem. Szczególne znaczenie ma tu regularna Eucharystia i osobista modlitwa, lektura Pisma Świętego i sakrament pojednania, korzystanie z katechezy dla dorosłych, rekolekcje parafialne, włączenie się w ruchy formacyjne.

Dojrzały rodzic wie, że istotą wychowania chrześcijańskiego nie są nakazy czy zakazy, lecz fascynowanie dzieci i młodzieży perspektywą życia w świętości, czyli per-

spektywą życia w prawdzie, wolności i miłości! Być odpowiedzialnym rodzicem, to nie tylko dojrzałe kochać własne dzieci, ale także pomagać im w tym, by również one uczyły się kochać w podobnie dojrzały sposób.

Wychowanie w rodzinie, według pedagogii Ewangelii, oznacza, że największym marnieniem rodziców jest wspólne z dziećmi dorastanie do świętości. Być rodzicem to proponować dzieciom – a najpierw samemu sobie! – optymalną, czyli ewangeliczną drogę życia. Niektórzy rodzice obawiają się tego, że wychowując dzieci zgodnie z zasadami Ewangelii, „skazują” je na to, że staną się one w przyszłości ofiarą ludzi niewychowanych i nieszlachetnych.

Takie obawy są zbędne, gdyż wynikają z niezrozumienia istoty wychowania według pedagogii Ewangelii. Otóż dziecko rzeczywiście wychowane na wzór słów i czynów Chrystusa, nie będzie nigdy krzywdzić innych ludzi, ale też nie będzie pozwalać innym na to, by było krzywdzone. Takie dziecko w dorosłym życiu będzie odnosiło się do innych z miłością

Tę właśnie mądrość wychowania podkreśla Jezus wtedy, gdy podaje najkrótszą definicję chrześcijanina: „Bądźcie roztropni jak węże, a nieskazitelni jak gołębie” (Mt 10, 16). Ci rodzice, którzy są wierni własnemu powołaniu, którzy przyprowadzają swoje dzieci do Boga i którzy uczą swych synów i córki naśladowania Chrystusa, czyli dorastania do świętości, w najbardziej owocny sposób pomagają dzieciom w przypatrywaniu się otrzymanemu powołaniu oraz w radosnym wypełnieniu tegoż powołania.

Zdarza się czasem, że rodzice księży czy osób konsekrowanych mają poczucie wyższości, gdyż sądzą, że ich dzieci obrały stan „wyższej doskonałości”. Tymczasem w Kościele nie ma stanów „wyższych” i „niższych”, gdyż wszyscy powołani jesteśmy do życia w tej samej, świętej miłości. Drugi błąd, to przekonanie, że dokonali oni czegoś niezwykłego, bo „poświęcili” swoje dzieci Bogu.

Tymczasem dzieci nie są nigdy własnością rodziców, więc rodzice – choćby chcieli – nie mogliby swoich dzieci nikomu ani niczemu „poświęcić”! Bycie darem dla Boga i dla bliźnich w takim samym stopniu – chociaż w inaczej wyrażanej formie – odnosi się zarówno do małżeństwa i rodziny, jak do kapłaństwa czy życia konsekrowanego.

Zadaniem chrześcijańskich rodziców jest fascynowanie swoich dzieci życiem w świętej miłości, niezależnie od tego, jakie Bóg podpowie im specyficzne drogi życia. Istotnym zadaniem rodziców jest też przypominanie dzieciom i młodzieży o tym, że wykształcenie, praca zawodowa czy dobra pozycja społeczna nikomu nie wystarczą do szczęścia!

To wszystko jest wtórne wobec powołania. Powołanie to stawanie się najpiękniejszą, najbardziej Bożą wersją samego siebie. Właśnie dlatego każde powołanie może być właściwie odczytane i wiernie zrealizowane jedynie przez tych, którzy trwają w serdecznej przyjaźni z Bogiem i aktywnie uczestniczą w życiu Kościoła.

**ks. Marek Dziewiecki**  
**Intencje Mszalne 02.02 – 08.02.2015 r.**

<b>Poniedziałek 02.02.2015</b>	<b>6.30</b>	Dziękczynna za otrzymane łaski z prośbą o opiekę Matki Bożej dla Marii.
	<b>7.00</b>	Za + mamę Marię Łęgowską.
	<b>8.00</b>	Za + Jadwigę Mosakowską – 22 r. śm; zm. z rodziny Mosakowskich, Redzińskich i Miłek.
	<b>10.00</b>	Za + Mariana Dębińskiego – int. z racji urodzin i imienin; zm. z rodziny.
	<b>15.30</b>	Za + Antoninę Kupis – 18 r. śm; Władysława i Tadeusza Kupisów; w int. Panu Bogu wiadomej.
	<b>17.00</b>	Za + Filomenę Klarowską – 4 r. śm.
	<b>18.30</b>	O Boże błog. i dary Ducha Św. dla córki Ewy.

<b>Wtorek</b> <b>03.02.2015</b>	<b>6.30</b>	Za + Stanisławę i Leona Szymańskich.
	<b>7.00</b>	Za + męża Witolda Miraszewskiego – 7 r. śm; zm. z rodziny.
	<b>7.00</b>	Za + Leokadię i Kazimierza Roszyk.
	<b>8.00</b>	Dziękczynna za przeżyte 80 lat Stanisławy z prośbą o dalsze Boże błog.
	<b>18.30</b>	Za + Stanisława Guszczynskiego – 7 r. śm.
	<b>18.30</b>	Za + Martę Sternicką – 5 r. śm.
	<b>18.30</b>	Za + Arkadiusza Dąbkowskiego – 14 r. śm.
<b>Środa</b> <b>04.02.2015</b>	<b>6.30</b>	Za + Halinę Kamińską.
	<b>7.00</b>	Za + siostry Lichnerowicz z mężami.
	<b>7.00</b>	Za + Henryka Karczewskiego – 4 r. śm.
	<b>8.00</b>	Za + Zygmunta Dąbrowskiego – popogrzebowa.
	<b>18.30</b>	Za dusze w czyśćcu cierpiące.
	<b>18.30</b>	Za + Janusza Musiałowicza – 3 r. śm; rodziców, braci i bratowe Górskich oraz Bogdana.
<b>Czwartek</b> <b>05.02.2015</b>	<b>6.30</b>	Za + Wiktorię i Władysława; Jana, Mariana Dębińskich; Józefa Czystka.
	<b>7.00</b>	Za + Piotra Pieczyraka – 1 r. śm; Jana Pieczyraka.
	<b>7.00</b>	Za + Stanisława Chilmanowicza - popogrzebowa.
	<b>8.00</b>	Za + rodziców: Józefa i Władysławę; braci Klonowskich i zm. z rodziny.
	<b>17.00</b>	Za + Dariusza Sosnowskiego.
	<b>18.30</b>	O Boże błog. i dary Ducha Św. dla kapłanów i sióstr zakonnych postępujących w naszej parafii.
<b>Piątek</b> <b>06.02.2015</b>	<b>6.30</b>	Za + Leszka Dubikajtisa.
	<b>7.00</b>	Dziękczynna za 30 lat życia Marcina z prośbą o dalsze Boże błog. i zdrowie.
	<b>8.00</b>	Dziękczynna w 75 rocz. urodzin z prośbą o dalsze Boże błog.
	<b>17.00</b>	Dziękczynna w 21 rocz. ślubu Małgorzaty i Dariusza z prośbą o dalsze Boże błog.
	<b>18.30</b>	Za + Zdzisława Śliwińskiego.
	<b>18.30</b>	Za + Kazimierza Gajdę – 6 r. śm; zm. z rodziny Gajda i Piotrowskich.
<b>Sobota</b> <b>07.02.2015</b>	<b>6.30</b>	Za + Stanisławę Psuty.
	<b>7.00</b>	Za + Alfonsa Waiss – int. z racji urodzin; teściów Waiss; rodziców Skamarskich; Stefanię Czarnecką.
	<b>7.00</b>	Za + Janinę – 4 r. śm; Czesława, Danutę i Janusza Jastrzębskich.
	<b>8.00</b>	Zbiorowa za zmarłych.
	<b>18.30</b>	W duchu wynagrodzenia Niepokalanemu Sercu Maryi z racji I soboty miesiąca.
	<b>18.30</b>	Z podziękowaniem za otrzymane łaski i z prośbą o dalsze Boże błog. dla syna Jacka z racji urodzin.
	<b>18.30</b>	Za + Mieczysława Lewandowskiego – 10 r. śm; zm. rodziców.
<b>V Niedziela</b> <b>Zwykła</b> <b>08.02.2015</b>	<b>6.30</b>	Za + Jana Lubienieckiego; zm. rodziców.
	<b>8.00</b>	O Boże błog. i opiekę Matki Bożej dla Ryszarda i Roberta oraz ich rodzin – int. z racji urodzin.
	<b>9.30</b>	<b>SUMA – za Parafian.</b>
	<b>11.00</b>	Za + Jadwigę – w rocz. śm. i Ludwika oraz rodziców Kłosowskich.
	<b>12.15</b>	Za + Andrzeja Glinkę – 4 r. śm.
	<b>18.30</b>	<b>REZERWACJA</b>
<b>Kościół</b> <b>szkolny</b>	<b>8.30</b>	Za + Helenę – 3 r. śm. i Bernarda Szenfeld; zm. z rodziny Kaczorek i Szenfeld.
	<b>10.00</b>	Za + Janinę Rutecką – 1 r. śm; zm. rodziców.
	<b>11.30</b>	Za + Katarzynę i Jana Grzybowski; zm. z rodziny.

# OGŁOSZENIA PARAFIALNE

## IV Niedziela Zwykła

1. lutego 2015

1. Dziś ostatni dzień wizyt kołędowych w naszej parafii. Zapraszamy na godz. 17.00 do brodnickiej Fary na koncert charytatywny przygotowany przez grupę teatralną I LO z Brodnicy oraz scholę parafialną „Katarzynki”, podczas którego odbędzie się kwesta dla Oliwiera.
2. W poniedziałek 2. lutego w Święto Ofiarowania Pańskiego czyli MB Gromniczej. Msze św. o godz. 6.30, 7.00, 8.00, 10.00 i po południu o 15.30, 17.00 i 18.30. Na Mszy św. o godz. 17.00 zostaną poświęcone świece dla dzieci przygotowujących się do I Komunii.
3. Jest to Dzień Życia Konsekwrowanego. Pamiętajmy w modlitwach o zakonnicach, zakonnikach oraz członkach instytutów świeckich. Szczególnie módlmy się za nasze Siostry Służebniczki Niepokalanego Poczęcia, które pracują w naszej parafii, o powołania do życia zakonnego. Dziękujemy Siostram za wieloletnią posługę w naszej wspólnotcie. Kolekta z tego dnia przeznaczona jest dla klasztoru Sióstr Karmelitanek w Łasinie.
4. W czwartek 5. lutego wspomnienie św. Agaty, dziewicy i męczennicy, w piątek 6. lutego św. Pawła Miki i Towarzyszy, męczenników.
5. W tym tygodniu przypadają dni eucharystyczne. W pierwszy czwartek miesiąca spowiedź dla młodzieży przygotowującej się do sakramentu bierzmowania od godz. 16.30, o 17.00 Msza św.; w pierwszy piątek miesiąca spowiedź dla dzieci od godz. 16.30 a o 17.00 Msza św. W pierwszą sobotę tradycyjna Msza św. zbiorowa za zmarłych o godz. 8.00. Po tej Mszy św. księża odwiedzą chorych z posługą sakramentalną. O godz. 17.00 w Kaplicy Krzyża Świętego nabożeństwo wynagradzające Niepokalanemu Sercu Maryi.
6. W tym roku sakrament bierzmowania zostanie udzielony podczas wizytacji biskupiej, która odbędzie się na jesieni.
7. Zachęcamy do nabywania i czytania prasy katolickiej. Najnowszy numer „Niedzieli” poświęcony jest życiu konsekrowanemu.
8. Z naszej wspólnoty parafialnej pożegnaliśmy śp.: Stanisław Rykaczewski, l. 60, Eugeniusz Śródkowski, l. 82 i Stanisława Chilmanowicz, l. 75. „Wieczny odpoczynek...”.

### Gablotka z tyłu kościoła

#### Są szczęśliwi

W wywiadzie opublikowanym na łamach „Tygodnika Powszechnego” „Zapraszamy na ucztę” Szymon Hołownia założyciel Fundacji Dobra Fabryka, której „celem jest „produkcja dobra” w tych zakątkach świata, gdzie ludziom zło odbiera nadzieję”, powiedział: „Mógłbym ci opowiedzieć dziesiątki historii, choćby z naszego szpitala w Kongu, gdzie ludzie żyją w takich warunkach, że nie jesteś w stanie tego sobie wyobrazić. Państwo nie daje rady, fundacje nie dają rady. Bywa, że w wielodzietnych rodzinach jedno z dzieci jest głodzone, żeby załapało się do programu dożywiania i żeby cała rodzina miała co jeść. Dwa razy do roku podnosi się pył, w którym jest wirus, ludzie umierają w polu, bo boją się, że jak pójść do lekarza, to stracą plony. Mogę pokazać ci zdjęcia stamtąd – wszystkie twarze są uśmiechnięte. Tam nie ma siedzenia i rozpaczania. (...) Tu ludzie bywają zadowoleni, kiedy odniosą sukcesy, a tam są szczęśliwi”.

W szkole podstawowej od kogoś z klasy na mikołajki dostałem wybór poezji Federico Garcia Lorki z dedykacją: „Kto wierzy w szczęście, ma szczęście”. Pasuje do mieszkańców Afryki opisanych przez Hołownię.

**Kruczik**